

Franz Schubert | Lirnik - pieśń

Fortepian Schuberta naśladuje brzmienie liry korbowej

Czytając biografię [Schuberta](#), możemy dojść do wniosku, że najważniejsze jego kompozycje powstawały jakby mimochodem. Krótkie, niespełna 31-letnie życie ich twórcy wypełnione było przecież w dużej mierze zabawą, spotkaniami z przyjaciółmi. Na równi jednak obecna była w nim intensywna praca, uczuciowe wzloty i rozczarowania. Cieniem na ostatnich latach kompozytora, nadal pełnych ekscytujących wydarzeń, położyła się także trawiąca jego ciało choroba, wprawiająca go w rosnące przygnębienie. Nad *Podróż zimową* pracował Schubert przez ostatnie półtora roku życia. Sam wybrał cykl wierszy Wilhelma Müllera (wcześniej napisał do jego tekstów genialny cykl *Piękna młynarka* D795), który wpisywał się w fascynację kompozytora motywami miłości i śmierci. Wiele z jego [pieśni](#) można sprowadzić do tych motywów jak do wspólnego mianownika. Układają się one w zaskakująco pełny obraz ludzkiego doświadczenia.

Podróż zimowa to rozpisane na 24 pieśni studium zawiedzionej miłości, uczucia odrzucenia i niezrozumienia, samotności i depresji. Oto zraniony i odrzucony przez ukochaną kobietę młody człowiek wędruje przez pustą, pokrytą śniegiem krainę, a w jego myślach przesuwały się wspomnienia krótkiego szczęścia i nadziei, przeszywające doświadczenia zawodu, tęsknota za śmiercią, gorączkowe próby poszukiwania ulgi w cierpieniu. Schubert, który w swoich utworach tak chętnie równoważył ciemne i jasne barwy, ponure i radosne harmonie, w *Podróży zimowej* nie pozostawia nadziei. Każda puenta przynosi rozczarowanie. Każdy jasny promień ginie w ciemnościach. Bezkresna biała przestrzeń znajduje wyraz w powracającym śmiertelnym spokoju tej muzyki, jakby w bolesnym otępieniu.

Wędrowiec mija na swojej drodze ludzkie osady, jednak świat wydaje się dla niego zamknięty. Tylko psy ujadają i wrony kraczą, zapowiadając koniec. Tym mocniej działa ostatni z obrazów: postać stojącego na mrozie starego lirnika. To wędrowny ludowy śpiewak, który akompaniuje sobie na lirze korbowej. [Fortepian](#) Schuberta naśladuje brzmienie tego instrumentu, z charakterystyczną podstawą basową, na której tle wygrywana jest prosta, powtarzalna melodia. Lirnik z wiersza Müllera i pieśni Schuberta zdrętwiałymi od zimna palcami wygrywa wciąż swoją melodię. Jego nagie stopy przymarzają do ziemi. Stoi za wsią, nikt go nie słucha, nie da jałmużny, nie zaprosi do domu. Ale tak właśnie wygląda jego życie. Tak też wygląda życie w oczach wędrowca. „Dziwny starcze, czy mogę pójść z tobą? Może zagrasz także moją pieśń?” – pyta. Starzec jest symbolem pogodzenia z losem. Może też być zwiastunem śmierci – ale nie tej nagłej. Śmierci wyczekanej, kończącej długie życie bez nadziei.

Skończywszy pierwszą część *Winterreise*, Schubert zwołał znajomych, oświadczając, że przedstawi im cykl „wzbudzących grozę pieśni”. Przyjaciele nie byli jednak z początku zachwyceni *Podróżą*. Wydała im się nazbyt ponura. Schubert odrzekł: „Podobają mi się te pieśni bardziej niż wszystkie inne i wam spodobają się także”...

Adam Suprynowicz

Lirnik ukraiński, Kostrzewski wg fotografii Beyera, Wikimedia Commons, PD